

Sygn. akt I ACa 120/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Górecki /spr./
Sędziowie:	SA Bogdan Wysocki SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. T.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt XII C 2425/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w pkt 1 zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 188.672,50 zł (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa zł i pięćdziesiąt gr.) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2010 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddala,**

b) **w pkt 3 zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej kwotę 11.718 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 1.570,07 zł tytułem zwrotu kosztów podróży oraz odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi opłatami sądowymi i wydatkami na opinie biegłych,**

**II. w pozostałym zakresie apelację oddala,**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.436,64 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu apelacyjnym,**

**IV. odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym,**

**V. przyznaje radcy prawnemu K. S. ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) kwotę 2.856,06 zł tytułem kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA B. Wysocki SSA M. Górecki SSA M. Mazurkiewicz-Talaga

## UZASADNIENIE

S. T. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 3.000.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 1999 roku oraz kosztami procesu. Na żadaną kwotę składają się: wartość działek o nr (...), wartość znajdujących się na nich budynków, utracone korzyści w postaci prawdopodobnego dochodu, który mógłby uzyskać powód z najmu ww. gruntów i budynków.

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, względnie oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W toku postępowania, do procesu – w miejsce zmarłego powoda – wstąpiła jego jedyna spadkobierczyni G. T., podtrzymując żądanie pozwu w całości.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 328.752,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty i kwotę 44.058,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

S. T. (2) była właścicielką przedsiębiorstwa, w skład którego wchodziły: nieruchomości \_stanowiąca zabudowane działki, położone w R. przy ul. (...) o dawnych numerach (...) i (...) o łącznej powierzchni 0,8428 ha oraz mienie ruchome. Przedsiębiorstwo to funkcjonowało pod firmą Fabryka (...) w R.. S. T. (2) została pozbawiona własności tego przedsiębiorstwa, z powołaniem na przepisy ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, orzeczeniem nr (...) Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 14 grudnia 1950 roku o przejęciu przedsiębiorstw na własność Państwa, zarządzeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 31 sierpnia 1950 roku i orzeczeniem Ministra Przemysłu Drobno i Rzemiosła z dnia 23 maja 1955 roku. Protokół zdawczo - odbiorczy i inwentaryzację mienia przedsiębiorstwa sporządzono w dniu 7 kwietnia 1950 roku.

S. T. (2) zmarła w dniu 27 kwietnia 1964 roku. Spadek po niej nabyli: jej córka I. T. i jej wnuk K. T. po 1/2 części każdy z nich. I. T. zmarła w dniu 16 marca 1988 roku. Spadek po niej nabył jej syn S. T. (1) w całości. W toku procesu, w dniu 15 lutego 2009 roku S. T. (1) zmarł, a spadek po nim nabyła G. T. w całości.

Decyzją z dnia 17 września 1999 roku Minister Gospodarki stwierdził nieważność opisanych wyżej orzeczeń nacjonalizacyjnych. Wcześniej w dniu 2 czerwca 1998 roku, pomimo toczącego się postępowania w sprawie odzyskania nieruchomości S. T. (2), Wojewoda L. dokonał uwłaszczenia (...) S.A. co do działek położonych w R., przy ul. (...) o nr (...), które stanowiły uprzednio działki nr (...) odebrane S. T. (2). Decyzją z dnia 10 listopada 2004 roku Minister Infrastruktury stwierdził nieważność tej decyzji w zakresie działek o nr (...) oraz stwierdził, że co do działki nr (...) decyzja została wydana z naruszeniem prawa. Po uwłaszczeniu bowiem (...) S.A. zbyły swoje prawo rzeczowe do tych działek osobom trzecim.

S. T. (1) odzyskał własność działek o numerach (...) – zgodnie ze swoim udziałem spadkowym wynoszącym 1/2.

Według stanu na dzień 17 września 1999 roku, a cen aktualnych na dzień szacowania tj. 12 lipca 2010 roku, wartość rynkowa zabudowanej działki nr (...) (z uwzględnieniem ówczesnego sposobu użytkowania, w tym istnienia prawa na najmu co do poszczególnych lokali w budynku) wyniosła 135.000 zł, a wartość rynkowa działki nr (...) wyniosła 522.505 zł. Łączna szacunkowa wartość pożytków możliwych do uzyskania z działki (...) w okresie od 17 września 1999 roku do 5 listopada 2007 roku wyniosła 46.34050 zł (połowa wyliczonej przez biegłego kwoty 92.681 zł) zł, a z działki nr (...) w analogicznym okresie – 41.777 złotych.

Na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Wskazał, że kognicja sadu powszechnego w tej sprawie uzasadniona była z mocy art. 417<sup>1</sup> § 2 kc przewidującego dochodzenie roszczeń na drodze cywilnej w związku z wydaniem decyzji administracyjnej, która została uznana za niezgodną z prawem, a ogólną podstawą materialnoprawną roszczenia powódki był przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przewidujący prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Zasady tej odpowiedzialności regulują ustawy zwykłe, w tym przepisy art. 417-417<sup>2</sup> i art. 421 kc. Zgodnie z art. 417 § 1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państw lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W wypadku szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, art. 417<sup>1</sup> § 2 kc przewiduje, że jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Właściwym postępowaniem w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 kc jest w stosunku do decyzji administracyjnych wznowienie postępowania administracyjnego (art. 145-152 kpc) oraz stwierdzenie nieważności decyzji (art. 156-159 kpa).

Skoro prawomocną decyzją z dnia 10 listopada 2004 roku Minister Infrastruktury stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z dnia 2 czerwca 1998 roku uwłaszczającej (...) S.A. w zakresie działek nr (...), a w zakresie działek nr (...) stwierdził, że decyzja ta została wydana z naruszeniem prawa, wadliwość decyzji administracyjnej została w odpowiednim trybie przesądzona. Nie ulega wątpliwości, że powódka utraciła możliwość odzyskania działek nr (...), odebranych S. T. (2) decyzją nacjonalizacyjną, która okazała się nieważna.

Po wydaniu wadliwej decyzji administracyjnej przez Wojewodę L. o uwłaszczeniu (...) S.A. doszło bowiem do zbycia przedmiotowych działek, działającym w dobrej wierze osobom trzecim. Sąd podkreślił, że tzw. „decyzja nieważnościowa” jest dla sądu powszechnego wiążąca. Bezprzedmiotowe były zatem zarzuty pozwanego, że powódka nie wykazała, że nie może odzyskać przedmiotowych działek. Nie jest to bowiem możliwe choćby z tego względu, że decyzja uwłaszczeniowa nie została w tym zakresie uznana za nieważną. Zdaniem Sądu związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy wydaniem decyzji Wojewody L., a niemożnością odzyskania przedmiotowych działek i powstaniem szkody jest oczywisty. Zbycie bowiem tych działek przez (...) S.A. osobom trzecim jest normalnym, typowym następstwem ich uprzedniego uwłaszczenia, stanowi efekt normalnego korzystania z przysługującego na skutek uwłaszczenia prawa.

W świetle art. 361 § 2 kc na poniesioną przez powódkę szkodę składają się: straty w postaci wartości nieruchomości, stanowiących działki nr (...) oraz utracone korzyści, jakie powódka mogła czerpać z tych nieruchomości, gdyby po wydaniu w dniu 17 września 1999 roku przez Ministra Gospodarki decyzji stwierdzającej nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych odzyskała nie tylko działki (...), ale również sporne działki o nr (...). Możliwość dochodzenia również utraconych korzyści za wydanie bezprawnej decyzji administracyjnej za okres po wejściu w życie Konstytucji RP w 1997 roku nie budzi żadnych wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie. Mając to na względzie Sąd uwzględnił utracone korzyści za okres od 17 września 1999 roku do dnia wniesienia pozwu tj. 5 listopada 2007 roku.

Zdaniem Sądu strona pozwana niesłusznie zarzucała, że przy wyliczeniu ewentualnej szkody należy pominąć wartość nakładów (w postaci budynków) poczynionych po dokonaniu nacjonalizacji przez Skarb Państwa i nie

uwzględniać pożytków jakie mogły te nakłady przynieść. Zgodnie z art. 48 kc budynki te stanowią część składową nieruchomości, których własność odzyskali następcy prawni S. T. (2), na skutek wydania decyzji unieważniającej orzeczenia o nacjonalizacji. Kwestii zwrotu nieruchomości w takich wypadkach nie regulują przepisy szczególne, które nakazywałyby dokonanie jakichkolwiek „rozliczeń” pomiędzy Skarbem Państwa a spadkobiercami poprzedniego właściciela - odmiennie niż w przypadku zwrotu nieruchomości niesłusznie wywłaszczonych (art.-140-in. ustawy z dnia 21.08.1997r.o gospodarce nieruchomościami).

Szkoda powódki w postaci straty sprowadza się zatem do wartości nieruchomości w stanie na dzień 17 września 1999 roku, tj. wydania decyzji o unieważnieniu orzeczeń nacjonalizacyjnych.

Wyniki postępowania dowodowego pozwoliły na ustalenie, że powódka (a wcześniej jej poprzednik prawny) poniosła stratę w wysokości połowy (jest następcą prawnym po S. T. (2) do połowy) sumy wartości przedmiotowych działek tj. 328.752,50. Nadto utraciła połowę korzyści za okres od 17 września 1999 roku do 5 listopada 2007 roku czyli kwotę 44.058,75 zł.

Takie też kwoty podlegały zasądzeniu na rzecz powódki, w pierwszym przypadku z odsetkami ustawowymi od dnia 24 sierpnia 2010 roku tj. od dnia następującego po wydaniu opinii z uwzględnieniem cen aktualnych, w drugim od dnia wniesienia pozwu.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 27 stycznia 2012 r. w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wskazał, że powódka wywodziła swe roszczenia z faktu wydania decyzji uwłaszczeniowej z 2 czerwca 1998 r., co do której decyzją nadzorczą z dnia 10 listopada 2004 r. stwierdzono, że została wydana z naruszeniem prawa co do spornych działek i nie było już wówczas możliwe stwierdzenie nieważności tej decyzji (art. 156 § 2 kpa). Zdarzeniem wyrządzającym powódce szkodę majątkową była ostateczna decyzja uwłaszczeniowa z 2 czerwca 1998 roku, na mocy której ustanowiono użytkowanie wieczyste nieruchomości na rzecz innej osoby.

Szkoda majątkowa powódki polegała na braku możliwości odzyskania nieruchomości. Jednakże podstawowe znaczenie ma określenie właściwego reżimu prawnego deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną powódce – spadkobierczyni właścicielki wywłaszczonej nieruchomości. Przyjęty reżim takiej odpowiedzialności (art. 160 kpc lub 417<sup>1</sup> § 2 kc) przesądza także kwestię czy do przedawnienia dochodzonych roszczeń powódki mogą mieć zastosowanie przepisy art. 160 § 6 kpa czy przepisy art. 442 kc.

Zgodnie z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 roku (sygn. akt III CZP 112/10, OSNC 2011, 7-8, poz. 75), do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 kpc stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 kpc (z wył. § 4 i 5). Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie bowiem ostateczna decyzja administracyjna wyrządzająca szkodę (decyzja uwłaszczeniowa) została wydana przed dniem 1 września 2004 roku (2 czerwca 1998 roku), a jej wydanie z rażącym naruszeniem prawa stwierdzono po dniu 1 września 2004 roku (10 listopada 2004r.).

Błędnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że w sprawie ma zastosowanie art. 417<sup>1</sup> § 2 kc. Zgłoszone roszczenie winno być więc ocenione w świetle reguł odpowiedzialności uregulowanej w art. 160 kpa. Art. 160 § 1,2,3 i 6 kpa odsyła zaś do przepisów kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 czerwca 1998 r. (tj. w dacie zdarzenia wyrządzającego szkodę).

W aspekcie więc tych przepisów ostatecznie należało ocenić zgłoszone roszczenia. Skoro Sąd I instancji zastosował przy rozstrzygnięciu sprawy błędny reżim odpowiedzialności Skarbu Państwa, to w efekcie nie rozpoznał istoty sprawy.

W piśmie z dnia 9 stycznia 2013 r. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego odszkodowania obejmującego straty w wysokości połowy wartości nieruchomości stanowiących działki nr (...) wraz z odsetkami od dnia 24 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz pełną wartość korzyści, jakie mogła czerpać z tych nieruchomości od dnia 17 września 1999 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 328.752,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2010 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na gruncie wcześniej ustalonych okoliczności faktycznych, z tym zastrzeżeniem, że według stanu na dzień 2 czerwca 1998 r., wartość nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) wynosi 309.500 zł, a wartość nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) wynosi 621.000 zł, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Wskazał, że przepis art. 160 § 1 kpa w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie noweli z dnia 17 czerwca 2004 r. stanowi, że stronie która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 kpa albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy kc z wyłączeniem art. 418 § 2 tego kodeksu. Odszkodowanie przysługuje do organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji, w tym przypadku odszkodowanie służy do strony winnej powstania tych okoliczności (§ 3). Opisany przepis przewidywał odszkodowanie dla strony, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji nieważnej albo wydanej z naruszeniem prawa. Dla powstania okoliczności odszkodowawczej konieczne jest wydanie decyzji nadzorczej, stwierdzającej nieważność lub niezgodność z prawem jakiejś uprzednio wydanej decyzji. Prawomocną decyzją z dnia 10 listopada 2004 r. Minister Infrastruktury stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z dnia 2 czerwca 1998 r. uwłaszczającej (...) S.A. – w zakresie działek nr (...), a w zakresie działek (...) stwierdził, że decyzja ta została wydana z naruszeniem prawa. Wadliwość decyzji administracyjnej została zatem przesądzona we właściwym trybie. Decyzja nieważnościowa jest dla sądu powszechnego wiążąca. Zdaniem Sądu Okręgowego związek przyczynowo-skutkowy między wydaniem decyzji Wojewody L., a niemożnością odzyskania przedmiotowych działek i powstaniem szkody jest oczywisty. Zbycie tych działek osobom trzecim jest normalnym typowym następstwem ich uprzedniego uwłaszczenia, stanowi efekt normalnego korzystania z przysługującego na skutek uwłaszczenia prawa.

Choć powódka w świetle uchwały SN z dnia 31 marca 2011 r. mogłaby domagać się również utraconych korzyści, roszczenie w tym zakresie – jako przedawnione – nie zasługiwało na uwzględnienie. Mogła się zatem domagać jedynie wyrównania szkody w postaci straty. Postępowanie dowodowe wykazało, że na dzień 2 czerwca 1998 r. wartość nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) wynosi 309.500 zł, a wartość nieruchomości oznaczonej jako (...) wynosi 621.000 zł. Połowa tej wartości w związku z posiadanym połowicznym udziałem powódki w spadku po S. T. (2) wynosi zatem 456.250 zł. W związku z tym, że Sąd Apelacyjny w wyroku uchylającym wyrok Sądu pierwszej instancji, nie uchylił go w punkcie oddalającym powództwo w pozostałej części tj. w części przekraczającej kwotę zasądzonych w wyroku roszczeń, kwoty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego przy pierwszym rozpoznaniu sprawy stanowią górną granicę odpowiedzialności pozwanego. Wartość tego prawa (z tytułu odszkodowania za stratę nieruchomości) ograniczona jest maksymalnie do kwoty 328.752,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2010 r. do dnia zapłaty. Taka też kwota podlegała zasądzeniu na rzecz powódki.

Sąd zasądził odsetki na podstawie art. 481 kc od dnia następnego po opinii z dnia 23 sierpnia 2010 r., biorąc pod uwagę, że później sporządzona opinia na potrzeby ponownego rozpoznania sprawy nie zmieniła wysokości szkody na niekorzyść powódki, a wręcz przeciwnie ustaliła tę szkodę na wyższą kwotę i tylko z powodu prawomocnego oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy za pierwszym rozpoznaniem sprawy nie zasądził kwoty wyższej niż 328.752,50 zł.

Zdaniem Sądu pozwana niesłusznie zarzucała, że przy wyliczeniu ewentualnej szkody należy pominąć wartość nakładów (w postaci budynków) poczynionych po dokonaniu nacjonalizacji przez Skarb Państwa i nie uwzględniać pożytków jakie mogły te nakłady przynieść. Zgodnie z art. 48 kc budynki te stanowią część składową nieruchomości,

których własność odzyskali następcy prawni S. T. (2) na skutek decyzji unieważniającej orzeczenia o nacjonalizacji. Kwestii zwrotu decyzji w takich przypadkach nie regulują przepisy szczególne, które nakazywałyby dokonanie jakichkolwiek rozliczeń pomiędzy Skarbem Państwa a spadkobiercami poprzedniego właściciela – odmiennie niż w przypadku nieruchomości niesłusznie wywłaszczonych. Ponadto pozwany nie wykazał by w przypadku zwrotu tych nieruchomości Skarb Państwa mógł skutecznie dochodzić jakichkolwiek roszczeń przeciwko powódce o zwrot tych nakładów. Skuteczność ewentualnego dochodzenia takich roszczeń Sąd uznał za wątpliwą, zwłaszcza z uwagi na okoliczność, że w dacie bezprawnej nacjonalizacji na przedmiotowych gruntach znajdowały się budynki i urządzenia przedsiębiorstwa spadkodawczyni S. T. (2).

W apelacji od tego wyroku, w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 160 kpa w zw. z art. 361 § 1 kc oraz art. 6 kc poprzez zasądzenie odszkodowania oraz przyjęcie szkody w wysokości 328.752,50 zł,
- naruszenie art. 235 kc w zw. z art. 6 kc oraz w zw. z art. 48 kc oraz art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez przyjęcie, że szkodą powódki pozostaje utrata budynków na działce nr (...),
- naruszenie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 363 § 2 kc oraz art. 153 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,
- naruszenie art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc i art. 232 zd. 1 kpc poprzez dowolne przyjęcie, że na działce nr (...) istniały zabudowania w dacie nacjonalizacji,
- naruszenie art. 278 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczną z zasadą swobodnej oceny dowodów ocenę opinii biegłego na nadto błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie wartości nieruchomości o nr. (...) w wysokości 621.000 zł jako podstawy dla ustalenia wysokości szkody powódki.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa wraz ze stosownym rozstrzygnięciem o kosztach procesu, zgodnie ze złożonym spisem kosztów.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości, nieobciążanie powódki kosztami procesu i zasądzenie na rzecz pełnomocnika powódki z urzędu kwoty dwukrotności minimalnego wynagrodzenia należnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, z tym zastrzeżeniem, że – uwzględniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc - za dowolne uznał przyjęcie, że działka nr (...) była w dacie nacjonalizacji zabudowana. Istotnie, ustalenie to nie tylko nie ma jakichkolwiek podstaw w materiale dowodowym, ale i nie ma nawet kategorię oparcia w twierdzeniach strony powodowej.

W pozwie powód podaje, że pozbawiony został możliwości zwrotu praw rzeczowych do działki (...) z budynkiem mieszkalnym. Wskazał zatem pośrednio, że zabudowana była jedynie działka nr (...). Nawet w odpowiedzi na apelację nie podejmuje próby obrony ustalenia, że działka (...) była w dacie nacjonalizacji zabudowana, wskazując, że okoliczność ta pozostaje bez znaczenia. Jedynym dowodem na okoliczność stanu tej nieruchomości w dacie nacjonalizacji jest opinia biegłego sądowego J. W., która jednak nie może być podstawą stanowczych ustaleń w tym zakresie. Biegły ten wskazał bowiem, że 2 budynki na tej posesji wniesione zostały prawdopodobnie w 1960 r. Suma tych okoliczności przemawia za uznaniem, że powód nie wykazał jakoby w dacie nacjonalizacji działka nr (...) była już zabudowana.

Kwestionując ustalenie, że wartość tej nieruchomości - jako podstawy ustalenia wysokości szkody powódki – wynosi 621.000 zł, pozwany zwalcza w istocie przyjęcie założenia, że odszkodowanie powinno odpowiadać wartości gruntu wraz z zabudowaniami, nie zaś prawidłowość przyjętej przez biegłego kalkulacji. Kwestia ta wkracza natomiast w obszar subsumcji stanu faktycznego sprawy pod zastosowane w sprawie normy prawne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Niesłusznie skarżący wytyka niewskazanie przez Sąd pierwszej instancji z tytułu jakich roszczeń zasądzono kwotę 328.752,50 zł i ograniczenie się do podania, że połowa ustalonej wartości wynosi 465.250 zł, limitowana do wysokości poprzedniego wyroku. Sąd wskazał bowiem, że na poniesioną przez powódkę szkodę składają się straty w postaci wartości nieruchomości stanowiących działki nr (...) oraz że z postępowania dowodowego wynika, że wartość pierwszej z działek wynosi 309.500 zł, a wartość drugiej 621.000 zł. Poza tym zarzut wadliwości uzasadnienia nie zasługuje na uwzględnienie już z tego względu, że sporządzenie uzasadnienia jako następcze w stosunku do wydania orzeczenia, nie może mieć wpływu na jego treść.

Słusznie, choć z błędną argumentacją, skarżący wytknął natomiast Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego.

Nawiązując do wytycznych Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zawartych w uzasadnieniu wyroku uchylającego z dnia 12 września 2012 r. – za przesądzone uznać należy, że powódka wywodziła swoje roszczenia z faktu wydania decyzji uwłaszczeniowej z 2 czerwca 1998 r., co do której decyzją nadzorczą z dnia 10 listopada 2004 r. stwierdzono, że została wydana z naruszeniem prawa co do spornych działek. W związku z tym, zdarzeniem wyrządzającym powódce szkodę majątkową była ostateczna decyzja uwłaszczeniowa z 2 czerwca 1998 r., na mocy której ustanowiono użytkowanie wieczyste nieruchomości na rzecz innej osoby, a szkoda majątkowa polegała na braku możliwości odzyskania nieruchomości.

Słuszne jest wnioskowanie Sądu Okręgowego, że gdyby nie doszło do wydania decyzji uwłaszczeniowej i następczego przekazania użytkowania wieczystego oraz własności budynków na rzecz osób trzecich, w dacie unieważnienia orzeczeń nacjonalizacyjnych decyzją Ministra Gospodarki z dnia 17 września 1999 r. – poprzednikowi prawnemu powódki przywrócona zostałyby własność nieruchomości znacjonalizowanej. Decyzja stwierdzająca nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych przywraca bowiem z mocą wsteczną własność nieruchomości podmiotowi dotkniętemu nacjonalizacją (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 345/10 LEX nr 1129177).

Jest przy tym oczywiste, że właściciel wyzuty z posiadania, czy też jego prawny następca uzyskuje roszczenie o wydanie nieruchomości w takim stanie, w jakim znajduje się aktualnie. W przypadku zatem nieruchomości zabudowanej może domagać się zwrotu działki ze wzniesieniami i to niezależnie od daty powstania zabudowań. Zgodnie bowiem z art. 48 kc do części składowych gruntu należą budynki i inne urządzenia z gruntem trwale związane.

Znaczenie indyferentne ma w okolicznościach sprawy, że wskutek uwłaszczenia działek przed unieważnieniem aktów nacjonalizacyjnych doszło do odłączenia własności gruntu (przynależnej Skarbowi Państwa) i własności budynków (przynależnej użytkownikowi wieczystemu) – zgodnie z regulacją z art. 235 § 1 kc.

Odwracalność tej sytuacji – w przypadku działek (...) – była podstawą unieważnienia decyzji uwłaszczającej, a zatem unicestwienia jej skutków, a nieodwracalność (wynikająca z następczego rozporządzenia prawem użytkowania wieczystego) w odniesieniu do istotnych w sprawie działek (...) – skutkowałą tylko stwierdzeniem wydania decyzji z naruszeniem prawa.

W pierwszym przypadku S. T. (1) odzyskał własność działek zgodnie ze swoim udziałem w prawie spadkowym – co jest praktycznym zaprzeczeniem twierdzeń pozwanego, że powódka nie uzyskałaby prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka (...), nawet mimo formalnego unieważnienia decyzji nacjonalizacyjnych. Zdaniem skarżącego „Skarb Państwa pozostawałby do 2012 r. właścicielem gruntu w wyniku działania rękami wiary publicznej ksiąg wieczystych, a konsekwencją powyższego pozostaje, że powódka nie nabyła (jako były właściciel gruntu) naniesień w postaci prawa własności budynków posadowionych na działce (...) albowiem do 2012 r. pozostawały one odrębną

własnością użytkownika wieczystego, a obecnie pozostają własnością właściciela działki”. Na poparcie takiego stanowiska skarżący przytacza uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2011 r. (sygn. akt III CZ 90/10 LEX 693990) stwierdzającą, że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkownika wieczystego także w razie wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości, a skutkiem wtórnym działania tej zasady jest przyjęcie nabycia własności gruntu przez Skarb Państwa. Ma z niej również wynikać, że w okolicznościach uzasadniających zastosowanie rękojmi nie stwierdza się w postępowaniu administracyjnym nieważności określonej decyzji administracyjnej lecz poprzestaje się na stwierdzeniu wydania takiej decyzji z naruszeniem prawa ze względu na wywołanie przez nią nieodwracalnych skutków prawnych.

Choć w okolicznościach sprawy Minister Infrastruktury w decyzji z dnia 10 listopada 2004 r. odmiennie ocenił kwestię odwracalności uwłaszczenia w odniesieniu do działek (...), to jest to zagadnienie bez większego znaczenia. Argumentacja powoda zasadniczo wspiera stanowisko co do – istotniejszej w sprawie kwestii - nieodwracalności skutków decyzji uwłaszczeniowej w zakresie dotyczącym działki (...), wynikającej dodatkowo z następczego rozporządzenia prawem użytkowania wieczystego i własności budynku. Nieodwracalność ta spowodowała niemożność stwierdzenia nieważności decyzji uwłaszczeniowej i zwrotu nieruchomości w naturze, a tylko orzeczenie jej niezgodności z prawem z tym skutkiem, że powodowi przysługuje jedynie roszczenie odszkodowawcze.

Badając zakres należnego powodce odszkodowania ustalenia wymaga, jaka wartość wróciłaby do jej majątku, gdyby nie wydano decyzji uwłaszczeniowej. Bez znaczenia jest zatem kto formalnie jest teraz – w wyniku działania zasady rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych - właścicielem nieruchomości i właścicielem zabudowań, skoro jest to sytuacja prawna wynikająca z uwłaszczenia. Jak już wskazano, gdyby do uwłaszczenia nie doszło, poprzednik prawny powódki odzyskałby z mocą wsteczną własność nieruchomości 954/10 z zabudowaniami, mimo że w dacie nacjonalizacji działka ta nie była jeszcze zabudowana.

Niewątpliwie, przywrócenie własności w stanie zabudowanym oznaczałoby uzyskanie wartości większej niż utracona wskutek nacjonalizacji przedsiębiorstwa. W tej sytuacji niesłuszne jest założenie a priori, że pozwanemu nie przysługiwałyby, choćby z zastosowaniem ogólnych przepisów prawa cywilnego (w braku przepisów szczególnych) - jakiegokolwiek roszczenia o zwrot poniesionych nakładów. Nie ma istotnego znaczenia, że pozwany nie podjął próby wykazania, że z takich roszczeń mógłby skorzystać.

Badaniu w sprawie podlega bowiem zasadność roszczenia odszkodowawczego, szkoda zaś w świetle ogólnej reguły z art. 361 § 2 kc mierzalna jest przede wszystkim wysokością poniesionej straty. Ponieważ właścicielka znacjonalizowanego przedsiębiorstwa w osobie S. T. (2) utraciła nieruchomość niezabudowaną, szkoda wynikająca z niemożności jej odzyskania w naturze musi uwzględniać stan nieruchomości w dacie nacjonalizacji. W przeciwnym razie wysokość odszkodowania przenosiłaby wartość szkody, prowadząc do bezpodstawnego wzbogacenie powódki.

Ponieważ biegły dokonał oszacowania przedmiotowej nieruchomości według stanu na dzień nacjonalizacji, a zatem jako działki niezabudowanej – ustalając, że według cen aktualnych warta jest ona 67.845 zł, taka też kwota winna być miarodajna dla ustalenia należnego powodce odszkodowania (k. 32 – 37 opinii uzupełniającej, k. 644 - 649 akt).

Z uwzględnieniem wartości nieruchomości stanowiącej działkę (...) (309.500 zł) wartość szkody ogółem wynosi 377.345 zł, a w części przypadającej powodce zgodnie z połowicznym udziałem spadkowym – 188.672,50 zł.

Weryfikując prawidłowość ustalenia daty początkowej naliczania odsetek, uwzględnić należało, że wartość nieruchomości (...) bez zabudowań (czyli na dzień nacjonalizacji) ustalona została w opinii z dnia 23 sierpnia 2010 r. według cen na lipiec 2010 r., natomiast wartość działki (...) ustalona została w opinii z dnia 23 sierpnia 2010 r. według cen na lipiec 2010 r. i skorygowana w opinii z dnia 30 czerwca 2013 r. według cen na 30 czerwca 2013 r. Słuszne jest jednak założenie przyjęte przez Sąd Okręgowy, że (w odniesieniu do działki nr (...)) opinia aktualizująca z dnia 30 czerwca 2013 r. nie zmieniła wysokości szkody na niekorzyść powódki, przeciwnie skorygowała ją w kierunku zwiększenia wartości w związku z upływem czasu. W zakresie w jakim Sąd uwzględnił roszczenie – wartość szkody skonkretyzowana była zatem w całej rozciągłości przy użyciu mierników z lipca 2010 r. Zastosowanie mechanizmu



waloryzacji przez przyjęcie cen z tego okresu (uprawnione w świetle art. 362 § 2 kc) uzasadnia zasądzenie odsetek (pełniących również funkcję waloryzacyjną) - od daty właściwej dla zastosowanego miernika. Ponieważ jednak Sąd Okręgowy z niewyjaśnionych przyczyn zastosował jako dzień początkowy naliczania odsetek 7 października 2010 r., a zakres zaskarżenia obejmował powództwo w części uwzględnionej – nie była możliwa korekta tego rozstrzygnięcia na niekorzyść pozwanego. Data ta musiała się zatem ostać.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 188.672,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2010 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Zmiana orzeczenia co do meritum wpłynęła również na treść rozstrzygnięcia o kosztach procesu – z uwzględnieniem, że powódka wygrała spór w 7 %. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do odstąpienia od obciążenia powódki kosztami procesu od przegranej części roszczenia w całej rozciągłości. Biorąc z jednej strony pod uwagę, że postępowanie niniejsze wywołane zostało naruszeniem zasad prawa przez organy administracji publicznej, a z drugiej uwzględniając popieranie przez powódkę roszczenia rażąco wygórowanego, zasadnym było nałożenie na nią jedynie obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika procesowego z równoczesnym odstąpieniem od obciążania jej nieuiszczonymi opłatami sądowymi i wydatkami na opinie biegłych. W tym stanie rzeczy zasądzeniu od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej podlegało 93 % kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i pierwszym postępowaniu odwoławczym (7.200 + 5.400) to jest suma 11.718 zł oraz taki sam procent poniesionych przez pozwanego na tych etapach postępowania kosztów podróży - przedstawiający kwotę 1.570 zł.

W pozostałym zakresie apelację oddalono – z zastosowaniem art. 385 kpc.

Takie same zasady rozliczania kosztów procesu zastosowano w postępowaniu apelacyjnym, jednak z uwzględnieniem, że udział powódki w wygranej wyniósł tu 57 %.

Odstąpiono zatem od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 102 kpc. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron na kwotę 6.642 zł (w tym VAT) w przypadku powódki (na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7, § 12 ust. 1 pkt 2 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz. U. nr 163, poz. 1349) i na kwotę 5.400 zł w przypadku pozwanego (na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; Dz. U. nr 163, poz. 1348) przyjęto, że przypadająca od powódki na rzecz pozwanego kwota zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w udziale 43 % wynosi 2.322 zł, a część należna powódce od pozwanego (57 %) to 3.785,94 zł. Dodatkowo od powódki na rzecz pozwanego należy się zwrot kosztów podróży w postępowaniu apelacyjnym wynoszących 63,50 zł w udziale 43 % to jest suma 27,3 zł. Po skompensowaniu tych należności zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.436,64 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu apelacyjnym.

W oparciu o § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7, § 12 ust. 1 pkt 2 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349) Sąd przyznał radcy prawnemu K. S. ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w wysokości 43 % stawki 5.400 zł, powiększonej o podatek VAT to jest 2.856,06 zł.

Bogdan Wysocki Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga